

# GÓRNOŚLAZAK

Pismo codzienne, poświęcone sprawom ludu polskiego na Śląsku.

GÓRNOŚLAZAK

wychodzi 6 razy w tygodniu i kosztuje miesięcznie  
3.— zł.

Przez lud — dla ludu!

Redakcja i Administracja: Katowice, św. Stanisława 4  
Telefon 1414 i 156 — P. K. O. Katowice 304540

ZA OGŁOSZENIA

płać się 20 gr za wiersz milim. Wiersz reklamowy 70 gr.  
Na pierwszej stronie 80 groszy

Nr. 217

Katowice, wtorek 20-go września 1932 r.

Rok 31

## Rolnik musi odzyskać swą siłę nabywczą.

Wiemy wszyscy i pamiętamy to dobrze, jak się rozpoczął i w czym się objawił kryzys gospodarczy w Polsce. Spadły katastrofalnie ceny na produkty rolnicze — najpierw na zboża, potem na nierogaciznę, bydło, nabiał i t. d. Rolnik polski, dostając mało pieniędzy za swe produkty, nie mógł nabywać wyrobów rzemieślniczych ani przemysłowych. Traciły zarobki fabryki i warsztaty, kurczył się handel, źle wpływały podatki, trzeba było obcinać pensje urzędnikom a wszystko to wpływało znowu na zmniejszenie konsumpcji produktów rolniczych i przemysłowych.

Siła nabywczą rolnika polskiego zmniejszyła się również i dlatego, że ceny wielu najważniejszych produktów przemysłowych, jak żelazo, nafta, węgiel, cukier nie tylko nie obniżyły się razem z produktami rolnymi, ale nawet o kilka procent wzrosły, w porównaniu do r. 1928. Obrazowo powiedzieć można, że takie np. buty wisiały na coraz wyższym kołku. By je dostać, wystarczyło dawniej rolnikowi, by sprzedał korzec żyta. Obecnie już i półtora korca nie wystarczy. To samo dotyczy żelaza, nafty, soli.

Rolnicy musieli z konieczności ograniczać swe potrzeby, mniej kupowali towarów, co odbijało się ujemnie na ruchu przemysłowym i handlowym. Jasno jest tedy, że **wyjdziemy z kryzysu wtedy dopiero, gdy rolnik w Polsce odzyska siłę nabywczą.** Stać się to może wtedy, gdy zostaną obniżone ceny wyrobów przemysłowych i monopolowych.

Trzeba wiedzieć bowiem, że ceny niektórych wyrobów przemysłowych utrzymywane są na wysokim poziomie. Tylko nieliczne gałęzie przemysłu naszego pracują na t. zw. wolny rynek, to znaczy konkurują ze sobą nawzajem cenami. Większość zakładów przemysłowych, i to najważniejszych, jak fabryki żelaza i stali, kopalnie węgla i nafty należą do t. zw. karteli. Poszczególnemu fabrykantowi nie wolno sprzedawać towaru po cenie, jaką uważałby on sam za stosowną ale po takiej, jaką ustanawia zarząd kartelu. Nic dziwnego więc, że ceny wyrobów przemysłowych trzymają się wysoko.

Krzywdą rolnika jest tedy podwójna: raz, że mało dostaje za swe produkty, a po drugie — zbyt drogo płaci za wyroby przemysłowe. Widząc tę krzywdę rolnika, Rząd postanowił zmusić przemysłowców do obniżenia cen żelaza, nafty, węgla, skór. Niełatwa to rzecz, bo przemysłowcy bronią się wszelkimi sposobami przeciwko niższym cenom. Ale w końcu Rząd napewno cel swój osiągnie i ceny wyrobów przemysłowych będą niższe. Rząd zamierza również obniżyć ceny produktów monopolowych, a więc — soli, tytoniu, spirytusu.

## Anglja kategorycznie odmawia Niemcom prawa do równego zbrojenia się.

London. Onegdaj wysłał rząd Wielkiej Brytanji do rządu Rzeszy deklarację, w której w stanowczy sposób od-

rzucił niemieckie żądania równości zbrojeń, oraz w wyrażnie krytyczny sposób odniósł się do niemieckiej zapowiedzi

bojkotu konferencji rozbrojeniowej. W deklaracji swej Wielka Brytanja stwierdziła, że postanowienia Traktatu Wersalskiego muszą być uszanowane.

London. Ogłoszony dokument rządu brytyjskiego wywołał w kołach politycznych Londynu wielkie wrażenie i przyniósł zasłużone rozczarowanie tym, którzy widzieli Mac Donalda razem z Mussolinim w obozie niemieckim. W kołach politycznych wskazują na fakt, że od długiego czasu nie było oficjalnej deklaracji brytyjskiej, któraby w tak niedwuznaczny sposób potępiła akcję niemiecką, jak ostatni dokument. W kilku miejscach dokument zawiera bardzo ostre, jak na styl dyplomatyczny, wyrażenia, krytykując taktykę niemiecką. Również zakończenie dokumentu zawiera niezwykle potępienie postępowania niemieckiego.

Dokument w żadnym ustępie nie uznaje niemieckiego żądania równouprawnienia. Na podkreślenie zasługuje także ustęp wspominający Niemcom, co nie dawno dla nich zrobiono w Lozannie, przyczem zaznaczone jest, że Niemcy nie odplacają się za to należycie.

Wreszcie ustęp, że Wielka Brytanja przyłączyła się do poglądu, iż Niemcy nie są uprawnione do anulowania rozdziału 5 Traktatu Wersalskiego przez fakt nie dojścia do skutku międzynarodowej konwencji rozbrojeniowej, który to pogląd jest, jak wiadomo, poglądem francuskim, wyraźnie wskazuje na całkowite uzgodnienie poglądów pomiędzy Paryżem a Londynem.

Ponieważ opinie, wyrażone w dokumencie angielskim pokrywają się także ze stanowiskiem Ameryki, wyrażonym przez Stimsona można dokument uważać za istotę uzgodnionego stanowiska angielsko - amerykańsko - francuskiego.

XOX

### Rawa Ruska w płomieniach.

Żółkiew. Onegdaj o godz. 23,30 wybuchł groźny pożar w Rawie Ruskiej w piekarni Altmana. Ogień przetrząsnął na sąsiednie zabudowania niszcząc niemal doszczętnie 21 domów mieszkalnych. W akcji ratunkowej brały udział oddziały miejscowej straży ogniowej i straż pożarna wezwana ze Lwowa. Dzięki energicznej akcji ogień zdolano ugasić. W pewnej chwili zagrożony był budynek Powiatowej Komendy Policji Państwowej. Budynek ten zapalił się już zdołano go jednak uratować. Wskutek pożaru 61 rodzin pozostało bez dachu nad głową. Szkody wyrządzone przez ogień nie są ustalone. W każdym razie są one znaczne.

## Zgon komisarza Ligi Narodów w Gdańsku hr. Graviny.

Gdańsk. Wysoki Komisarz Ligi Narodów hr. Gravina, który od dłuższego czasu chorował, zmarł wczoraj o godzinie 22.35. Pogorszenie stanu zdrowia jego nastąpiło w niedzielę po południu. Żrana nastąpiło lekkie polepszenie, podczas którego hr. Gravina przyjął Sakra-

menty święte, a następnie około godz. 6 wieczorem stracił przytomność i pomimo rozmaitych zabiegów lekarskich nie odzyskawszy przytomności zakończył życie. Przy łóżku zmarłego obecna była małżonka jego z domu markiza Diustiani i matka hr. Bülow.

### Życiorys Zmarłego.

Gdańsk. Hr. Manfredi Gravina urodził się w roku 1883. Z zawodu był oficerem marynarki wojennej włoskiej. Niejednokrotnie pracował w rozmaitych instytucjach Ligi Narodów a więc w latach 1924 i 1925 był ekspertem delegacji włoskiej przy Lidze Narodów, następnie w latach 1926—1928 był zastępcą dele-

gata na walne zgromadzenie. Od roku 1929 od 22 czerwca mianowany został na stanowisko wysokiego komisarza Ligi Narodów w Gdańsku na okres 3-letni. Mandat jego przedłużony został podczas posiedzenia Rady Ligi Narodów w dniu 21 maja 1931 r. na 3 lata poczynając od 22 czerwca 1932 r.

## Francja ogłosi dokumenty o tajnym zbrojeniu się Niemiec.

Paryż. Rozwój wypadków w Niemczech przeraża opinię francuską z każdym dniem więcej.

Sprawiedliwość każe zaznaczyć, że Herriot, wbrew temu, co było za czasów p. Brianda, bynajmniej nie działa na uspienie społeczeństwa, przed którym nie ukrywa nic ze zgrozy dzisiejszego położenia międzynarodowego.

Korzystając ze sesji nadzwyczajnej parlamentu, Herriot skwapliwie przyjął zaproszenie komisji zagranicznych izby i senatu, żeby wygłosić ekspozycję na temat bieżących zagadnień.

„Nie, nic, nigdy, niemożliwe!” — taką ma być według „Echo de Paris”, ostateczna odpowiedź Herriota na żądanie równouprawnienia. Herriot również zobowiązał się do ogłoszenia tajnych dokumentów w sprawie zbrojeń niemieckich, które ciągle sprawdza, kompletuje i posługuje się nimi w rozmowach z Anglią i niemieckim urzędem spraw zagranicznych.

Potwierdzając doskonałe wrażenie ekspozycji Herriota, Bernus wyraża żal, że premier nie użył tych samych argumentów w odpowiedzi swej na notę niemiecką.

„Echo de Paris” składa uznanie Herriotowi za jego oświadczenie, ale nie u-

znaje wyrażenia „małe państwa“, którym przysługuje prawo wzięcia udziału w dyskusji z Niemcami na równej stopie z wielkimi państwami.

Dubochet pisze dosłownie: Jak długo Francja i jej sprzymierzeńcy zachowają wyższość militarną, sprawa zniszczenia Polski nie będzie aktualną, ale z uzbrojeniem Niemiec i przyznaniem im równouprawnienia sprawa ta przejdzie na pierwszy plan sytuacji międzynarodowej i Dubochet dodaje ironicznie, że jest to narazie główny rezultat konferencji rozbrojeniowej...

Niemniej charakterystyczny jest list, jaki pewien Niemiec wystosował do senatora alzackiego, Eccarda, za jego list otwarty do Herriota. Ten Niemiec, dr. Nagelschmidt, podaje swój adres i pisze: Czy pan nie wie, że we wszystkich dziedzinach Niemcy o sto niebios przewyższają Francję zarówno w dziedzinie tak nauki, sztuki, odwagi, sumienia i pracy, jak również nawet czystości fizycznej? A teraz — kończy Nagelschmidt — może pan senator dalej prowadzić kampanję nienawiści przeciwko Niemcom.

Najznamienniejszym jednak jest to, że prawie żaden dziennik francuski nie przedrukował listu.

Przy dzisiejszych niskich cenach produktów rolniczych, rolnik nie tylko odmawia sobie papierosa czy innej niewinnej przyjemności, ale nawet z solą obchodzi się bardzo ostrożnie. Obniżenie cen wyrobów monopolowych i produktów kartelowych wzrósłoby siłę nabywczą milionów rolników w Polsce. Gdy

rolnik zacznie więcej kupować towarów, wzmoże się ruch przemysłowy i handlowy i wtedy będziemy mogli powiedzieć, że kryzys się kończy.

By jednak wszystko poszło gładko i spokojnie, potrzebny jest jeden jeszcze warunek: trzeba, by podatki wpływały do Skarbu regularnie. Oczywiście, rolnikowi łatwiej będzie je płacić, gdy ta-

niej go kosztować będzie sól, nafta, cukier, żelazo, a nawet i ten papieros lub tytoń do fajki.

I z tego też względu obniżka cen monopolowych i kartelowych, które właśnie Rząd przygotowuje, może stać się dobrodziejstwem dla rolnika. A. S.

# Jak grom z jasnego nieba podziałała nota angielska na Niemców.

Berlin. Odpowiedź rządu brytyjskiego na niemiecką notę w sprawie równouprawnienia zbrojeń wywołała zarówno w kołach politycznych jak i w prasie berlińskiej olbrzymie wrażenie. Z nieukrywanym rozczarowaniem już w tytułach artykułów i komentarzach dzienniki niemieckie nazywają memorandum brytyjskie „prowokacją”, i „zachłannym wyzwaniem”. Zdaniem większości organów niemieckich ton memorandum angielskiego zaskoczył miarodajne sfery niemieckie. Centrowa „Germania” podkreśla, że rząd brytyjski myli się oczekując, że uda mu się zmusić Niemcy do wzięcia zpowrotem udziału w naradach rozbrojeniowych. Rząd Wielkiej Brytanji nie zdaje sobie zapewne sprawy z tego jak zdecydowana jest wola Niemiec w kierunku uzyskania równouprawnienia. Zamiast oczekiwanej propozycji kompromisowej — żali się dziennik centrowy — Anglja dała pełne poparcie tezie francuskiej.

„Berliner Tageblatt” uważa żądanie równouprawnienia i powszechnego efektownego rozbrojenia za uzasadnione. Zastrzeżenia się jednak przeciwko taktyce rządu Papena. „Złudzeniem były i są wszelkie rachuby na wyzyskanie przez Niemcy rozdzwisku między Anglią i Francją.” Podobnie przedstawia się sprawa z nadziejami co do Włoch. Rząd włoski zainteresowany jest wprawdzie w tem, aby przeciwstawić Francji silnie uzbrojone Niemcy, jednak polityka włoska jest bardzo realistyczna i mimo najpiękniejszych artykułów Mussoliniego żądania niemieckie są ostatecznie dla Włoch tylko objektem handlowym.

Niezadowolone zdradza również demokratyczny „Vossische Zeitung”, który stwierdza, że przyznanie Niemcom prawa do równości zbrojeń posiada tylko charakter akademicki.

Socjalistyczny „Abend” pisze: Droga, którą kroczy niemiecka polityka zagraniczna, prowadzi wprost do odosobnienia. Nota brytyjska przeciwko niemieckiej polityce zbrojeniowej będzie rozczarowaniem tylko dla tych, którzy pozwolą wprowadzić się w błąd w oficjalnej propagandzie ze strony Niemiec. Dziennik przypomina, że jeszcze w poprzedzialek niemieckie dzienniki ogłaszały na naczelnych miejscach wynurzenia londyńskie, wysuwając na pierwsze miejsce zwłaszcza enuncjacje wielkiego gardłacza Lloyda Georgea jako szczególnie sympatyczne dla stanowiska Niemiec. Wykluczeniem jest, aby Niemcy

w sprawie rozbrojenia mogły wysunąć Anglię przeciw Francji. Wręcz przeciwnie już teraz na horyzoncie politycz-

nym zupełnie wyraźnie zarysowuje się kontynuowanie jednolitego frontu Anglii i Francji.

## Śmierć polskich lotników zbliżyła dwa bratnie narody.

P. dr. Karol Ripa, konsul polski w Mor. Ostrawie, wysłał do prezesa Syndykatu Dziennikarzy w Mor. Ostrawie list następującej treści:

Jest dla mnie miłym obowiązkiem wyrazić na ręce Pańskie, Panie Prezesi, moje najserdeczniejsze podziękowanie za tak szczery udział całego narodu czeskiego, urzędów i prasy w bólu i smutku, którym okrył się cały polski naród państwo wskutek straty swojego najznakomitszego lotnika kapitana Żwirki i konstruktora zwycięskiego aparatu w locie dookoła Europy inż. Wigury.

Chciałbym podkreślić, że współczucie wszystkich czynników czesko-

wackich w tej bolesnej chwili jest dla całego narodu polskiego szczególnie sympatycznym dowodem ścisłych stosunków pomiędzy obydwojma bratnimi narodami, stosunków, które coraz więcej się zacieśniają. Szczególnie muszę podnieść bardzo serdeczny udział armji czechosłowackiej, reprezentowanej przez generała brygady pana Melichara. Wierzę, że manifestacja czesko-polska w d. 12 b. m. z okazji uroczystego przejęcia cieleśnych szczątków obydwoj bohaterów polskich przez władze polskie będzie jednym z ważnych momentów, łączący obydwa narody w szczerej przyjaźni.

## Konferencja rozbrojeniowa zbierze się bez Niemiec.

Genewa. Wobec zbliżającego się zebrania prezydium konferencji rozbrojeniowej odbyły się wczoraj poufne rozmowy, w których brali udział przewodniczący konferencji rozbrojeniowej Henderson, wiceprzewodniczący Politis, dalej generalny sprawozdawca Benesz oraz dyrektor sekcji rozbrojeniowej sekretariatu Ligi Narodów. Rozmowy dotyczyły programu zbliżającej się sesji prezydium konferencji rozbrojeniowej.

Genewa. Prezes technicznego komitetu rozbrojeniowej komisji budżetowej Radulscu otrzymał od niemieckiego członka tej komisji Worbasa list, w którym rzeczoznawca niemiecki powołując się na pismo ministra von Neuratha do przewodniczącego konferencji rozbrojeniowej Hendersona z dnia 14 bm. donosi, że nie weźmie udziału w pracach rzeczoznawców budżetowych.

Genewa. Wczoraj przewodniczący konferencji rozbrojeniowej Henderson

wystosował do niemieckiego ministra spraw zagranicznych von Neuratha odpowiedź na jego pismo z dnia 14 bm. W liście tym Henderson wyraża na wstępie swój żal z powodu zapowiedzi niemieckiej, grożącej, że rząd niemiecki nie weźmie udziału w posiedzeniu prezydium konferencji rozbrojeniowej wyznaczonym na dzień 21 września. Następnie Henderson polemizuje z niemieckim punktem widzenia na rezolucję generalną komisji rozbrojeniowej z dnia 23 lipca rb. W zakończeniu listu Henderson wyraża nadzieję, że rząd niemiecki po przestudjowaniu motywów zawartych w jego liście będzie mógł rychło wziąć udział w pracach prezydium konferencji rozbrojeniowej tembardziej, że przeciagająca się nieobecność Niemiec przy pracach prezydium mogłaby poważnie skomplikować sprawę ogólnego rozbrojenia. Powyższy list został zakomunikowany wszystkim członkom prezydium konferencji rozbrojeniowej.

## Francja wystąpi z Ligi Narodów?

Berlin. Ostatnie zarządzenia rządu Rzeszy, stanowiące jawne naruszenie postanowień Traktatu Wersalskiego, z czem nawet sam Berlin się nie kryje, wywołują żywe oburzenie w szerokich kołach francuskich.

W niektórych sferach politycznych wierany jest na Heriota nacisk, by zdecydowanie wystąpił wobec państw aljancjckich oraz Ligi Narodów, ażeby zareagowa-

ły na jawne gwałcenie umów pokojowych przez Niemcy. Walka w obronie Traktatu Wersalskiego jest obowiązkiem nie tylko Francji, lecz wszystkich sygnatariuszów.

Jeżeli mocarstwa aljancjckie i Liga Narodów nie zdołają się na męski krok wobec Rzeszy, wówczas Francja nie powinna się wahać, lecz wyraźnie oświadczyć, że wystąpi z Ligi Narodów.

Przy zwapnieniu naczyń krwionośnych mózgu i serca, używając codziennie małą ilość naturalnej wody gorzkiej Franciszka Józefa osiąga się łatwe wypróżnienie. Żądać w aptekach i drogerjach.

## Zwiększenie wytwórczości hut polskich.

Warszawa. Ministerstwo przemysłu i handlu komunikuje, że wytwórczość hut żelaznych w Polsce wzrosła w sierpniu rb. dość poważnie w porównaniu z miesiącem lipcem. Największy wzrost wykazuje surówka gdyż 60 proc., następnie idzie stal 36 proc., wyroby walcowni 26 proc. Powyższe zwiększenie się produkcji należy przypisać przede wszystkim eksportowi do sowietów, który rozpoczął się w lipcu i trwał przez sierpień w dalszym ciągu. Zbyt na rynku krajowym uległ w sierpniu w porównaniu z lipcem pewnemu zmniejszeniu, lecz obecnie istnieje nadzieja na poprawę w tym względzie dzięki doświadczeniu do skutku większych zamówień Polskich Kolei Państwowych na szyny i inne materiały kolejowe.

## W Prusach zbrodnię popełnili — w Austrii dosięgła ich ręka sprawiedliwości.

Wiedeń. Policja w Linzu, aresztowała 4 narodowych socjalistów z Niemiec, ściganych listami gończymi przez władze niemieckie za dokonanie zamachów bombowych w Królewcu i zamordowanie komunistycznego radcę miejskiego Raoffa w Królewcu. Aresztowani przyznali się w śledztwie, prowadzonym w obecności przedstawicieli władz niemieckich do zarzucanych im czynów. Dokonali oni w Królewcu 7 zamachów bombowych, wskutek których 8 osób odniosło rany, a jedna została zabita. Po załatwieniu formalności aresztowani wydani będą w ręce władz niemieckich. W Niemczech staną oni przed sądem wyjątk.

## Bolszewicy aresztują matkę i siostrę Gorgułowa.

Moskwa. W stancyi Łabińska na Kubaniu aresztowano matkę i siostrę Gorgułowa, oskarżając je o systematyczną kradzież zboża w kolektywie. Zgodnie z dekretem o ochronie własności społecznej, grozi im kara śmierci.

## Do kogo uśmiechnęło się szczęście?

W 10 dniu ciągnięcia loterii państwowej padły wygrane na następujące numery:

100.000 zł na nr. 113509  
10.000 zł na nr. 78866  
5000 zł na nry 71293 119912 147772.  
Po 3000 zł na nry 47093 83837  
Po 2000 zł na nry 1731 19665 25961 30662 55292 58478 66892 68805 69965 92051 96334 99551 105348 106160 109137 112664 114155 115340 119465 120071 125922 127021 128640 128834 133123 142507.  
Po 1000 zł na nry: 20081 203340 22144 27046 31341 39737 48805 54061 99045 63069 63202 71675 78078 78132 83413 83503 85100 92532 91591 106273 107922 109999 116317 116754 119813 121836 124823 23054 27810 131321 134991 135766 136176 136503 136991

## Okupiona zbrodnia.

16) (Ciąg dalszy.)

Przelotną zamianę spojrzenia Sabina potęgowała do wielkości nadzwyczajnego wypadku.

— Prawdopodobnie przedstawiono mu tutaj moje dawne życie zupełnie w innym świetle, — myślała, — opowiadano pewnie, że byłam bardzo szczęśliwa, a to tembardziej zaciąży na jego sumieniu...

Znajomi Sabiny i jej rodziców zachowywali istotnie przekonanie, że Sabina w pożyciu z mężem była bardzo szczęśliwą kobietą. Sabina nie wyrzekała, nie skarżyła się nigdy, nawet przed rodzicami. Wychodziła z tego punktu widzenia, że kobiecie szczęśliwej wolno czasem mówić o kłopotach gospodarskich, o trudnościach pożycia z mężem jednakże należy milczeć, gdyż to nikogo nic nie obchodzi. Dla nieszczęśliwej kobiety pozostaje tylko milczenie, bo ludzie litości nie mają, co gorsze, cieszą się z nieszczęścia bliźniego.

Nikt zatem nie wiedział jakie ona za życia Centerna znosiła cierpienia. On jednak, on — Edgar Kornet wiedzieć powinien, aby mógł ulżyć swemu zbolątemu sercu.

Zachodnie okolice miasta odznaczały się piękną zielenią. Z głównego gościńca rozchodziły się dwie drogi, jedna na prawo, skręcała w sosnowy las i prowadziła do małego opuszczonego parku. Tutaj rzadko kto zaglądał, czasem kto, wracający z pogrzebu, odpoczywał na jednej z trzech ławek, stojących pod gałązkami karłowatych drzew, nie mających siły rozrosnąć się w jałowym piaszczystym gruncie.

Sabina chętnie przychodziła do tego zaniedbanego ogrodu, gdzie cisza i odalenie od otoczenia, z którym, mimo najlepszych chęci, nie mogłaby się żyć i za lat dziesiątek, kojąco oddziaływała na jej stargane nerwy.

Wiosna czarodziejska także biednemu parkowi użytyła nieco ze swych niespożytych uroków. Gdzieśgdzie świecił kwiatek, zieleń stroiła chorowite drzewka, świergot ptaszek rozlegał się ze wszystkich stron.

Niezmierna tęsknota napełniła duszę młodej kobiety, nie umiała zdać sobie sprawy co było owej tęsknoty przyczyną, nie zastanawiała się nawet nad tem, czuła tylko, że ją uczucie to poprostu obezwładnia.

Usiadła na ławce, głowę sparta na twardej poręczy, przymknęła oczy i oddawała się bolesnemu rozmarzeniu.

Do uszu jej dochodził jakby z oddali głos skowronka, czoło jej muskał lekki wietrzyk.

Nagle posłyszała kroki. Na piaszczystej drodze brzmiały one zrazu bardzo przytłumione, słyszeć było prawie tylko dzwoniące ostróg. Sabina otworzyła oczy. To, o czem marzyła, czego tak bardzo pragnęła, sprawdziło się. Edgar Kornet zbliżał się ku niej.

I teraz, kiedy był tak blisko, mimo ciągłego powtarzania sobie, że spotkanie go musi, zadrżała, jakby to spotkanie było nigdy nieoczekiwanym trafem. Naraz ogarnęło ją uczucie wstydu tak wielkie, że wszystka krew nabiegła jej do twarzy.

— A gdyby on domyślił się, że ja chciałam koniecznie zobaczyć go? — pomyślała.

Spostrzegł ją i poznał. I po jego twarzy przemknął gorący rumieniec.

Ani na chwilę nie pomyślała, że mógłby przejść mimo niej, pozdrowiwszy ją tylko. Że myśl podobna i w jego nie powstała głowie, bo zbliżywszy się, zapytał z ukłonem:

— Czy wolno mi zapytać o zdrowie łaskawej pani i dzieci?... głos jego brzmiał przysłumiony, przejęty wzruszeniem.

— Oddawna już myślałam... spo-  
dziewałam się, że pana spotkam... —

odpowiedziała Sabina, nie zdolna pokryć swoich myśli.

Wskazała ręką miejsce na ławce. Skłonił się z powagą i siadł obok młodej kobiety. Oboje milczeli.

Słońce świeciło jasno. Cicho było dookoła. Jak okiem sięgnąć ani jednego człowieka.

Lepiej trochę wygląda, — pomyślała Sabina, — zdrowiej aniżeli wtedy... podróż posłużyła mu.

— Czy łaskawa pani miałaby mi coś do powiedzenia? — przerwał wreszcie Edgar milczenie, odwołując się niejako do słów Sabiny, — czy może mógłbym pani usłużyć w czemkolwiek. Jestem na usługi pani, proszę mną rozporządzać... życiem, wszystkim, co posiadam.

Sabina zapragnęła wiedzieć, co Edgar myślał, jak sobie jej życie wyobrażał, co na jej widok odczuwał, czy zaraz po przybyciu do Hali dowiedział się o jej tu pobycie. Przyglądała mu się nie usiłując ukryć żywego zajęcia.

— Czy wtedy, kiedyśmy się spotkali na rynku, wiedział pan już, że tutaj mieszkam? nie wydał mi się pan wcale zdziwionym.

— Wiedziałem.  
— A jakże dowiedział się pan o tem — pytała nagłoc.

(Ciąg dalszy nastąpi.)



połecjanę stekiem wywisk i obelg, których nie szczędził również działaczom polskim oraz Polsce. Z zajęcia spisano protokół i wczoraj odbył się sąd.

Nie pomogły żadne wykryty. Prokurator zażądał dla Karwotha kary 2 tygodni więzienia i 100 zł. grzywny. Sąd skazał Karwotha na 10 dni więzienia i 100 zł. grzywny za obrazę policjanta. Niezależnie od tego Karwoth będzie odpowiadał za obrazę i znieważenie państwa, za co go również nie minie kara.

#### Nieszczęśliwy wypadek na boisku.

Giszowiec. Dnia 18 bm. po południu na boisku w Giszowcu w czasie gry w piłkę nożną, pomiędzy klubem R. K. S. Giszowiec i K. S. 26 Giszowiec, uległ nieszczęśliwemu wypadkowi jeden z za wodników, Junger Ehrenfried z Giszowca, który doznał złamania obojczyka. Na miejscu udzielono mu pierwszej pomocy lekarskiej, poczem przekazano go do szpitala Sp. Brackiej w Katowicach. (k)

#### Wykrycie znacznego przemytu.

Mysłowice. Władze policyjne w Mysłowicach otrzymały poufną wiadomość, że w mieszkaniu pewnego kupca żyda znajduje się większa ilość przetrzyconych z Niemiec owoców południowych. 17. bm. rano policja przeprowadziła rewizję w mieszkaniu owego kupca i rzeczywiście znalazła tam duży „skład“ owoców, trzy duże worki pomarańcz i 2 skrzynki bananów. Towar skonfiskowano. Jak się okazało, owoce przemycono z Niemiec i „wyładowano“ w okolicy Zawodzia, stamtąd wzięto je do lasów Nikiszowca, a wreszcie zwieziono do Mysłowic. (k)

#### Z Król. Huty

##### Nabożeństwo za dusze lotników-bohaterów.

Król. Huta. Nabożeństwo żałobne za spokój dusz bohaterów - lotników ś. p. por. Fr. Żwirki i śp. inż. Wigury odbędzie się w czwartek, dnia 22. września br. o godzinie 8 w kościele św. Jadwigi w Król. Hucie, na które obywatelstwo uprzejmie zaprasza komitet miejski L. O. P. P. w Król. Hucie.

##### Sprawa regulacji „czarnego rowu“.

Król. Huta. Związek Regulacji Rawy ma zamiar regulować „czarny rów“ w Król. Hucie. Projekt regulacji z odpowiednimi wyjaśnieniami został wyłożony do publicznego wglądu w starostwie w Świętochłowicach, oraz w magistracie w Król. Hucie (pokój 122) w godzinach urzędowych aż do dnia 17. października bież. roku.

##### Karambol motocyklowy.

Król. Huta. Na szosie katowickiej obok kopalni „Pawła“ zderzyły się dwa motocykle. Skutkiem zderzenia jeden z motocyklistów, budowniczy Fryderyk Michalski, doznał złamania nogi. Rannego odstawiono do szpitala miejskiego.

##### Cztery cyganki skradły jedną koszulę.

Król. Huta. Do mieszkania niejakiej Heleny Bercikowej przybyły onegdaj cztery cyganki. Po odejściu cyganek spostrzegła Bercikowa, że skradziona została nowa koszula. O kradzieży powiadomiła policję, która przytrzymała złodziejską czwórkę i odebrała łup złodziejski cygance Majowskiej.

##### Katastrofa motocyklowa w Królewskiej Hucie.

Król. Huta. Na szosie katowickiej obok stadjonu wydarzyła się katastrofa motocyklowa, która pociągnęła za sobą kilka ofiar w ludziach. Od strony Katowic jechał motocyklista Józef Marszał z Małej Dąbrówki. Kiedy znajdował się obok stadjonu, Marszał wjechał w grupę ludzi. Skutki najeżdżenia były okropne. Znajdujący się na tylnych siedelkach koledzy Marszałego — Sikora i Hanke odnieśli złamania nóg. Z grupy ludzi, znajdujących się na szosie, zamężna Dreszerowa odniosła także złamanie nogi. Teściowa jej doznała ogólnego potłuczenia. Mąż Dreszerowej oraz Marszał wyszli z katastrofy cało. Karetką pogotowia ratunkowego odstawiono okaleczonych do szpitala miejskiego.

## Listy naszych Czytelników.

### Kurs koszykarski w Bieruniu Nowym.

Nowy Bieruń. W dniu 16 bm. rozpoczął się kurs koszykarski w Bieruniu Nowym zorganizowany przez wydział powiatowy przy pomocy Śl. Izby Rolniczej, która dostarczyła siłę fachową do wykładów i ćwiczeń praktycznych. Kandydatów zgłosiło się 18, przeważnie z grona bezrobotnych, którzy nauczywszy się najpierw wyrobów zwykłych będą uczestniczyć w drugim kursie mającym rozpocząć się 1 maja 1933 r., na którym wyrabiane będą meble koszykarskie i różnego rodzaju galanteria. Kurs ma doniosłe znaczenie choćby ze względu na to, że pomyślany jest jako podstawa do przyszłego przemysłu domowego w powiecie. A wilkiny jest pod dostatkiem. Większe plantacje spotkać można nad rzeką Wisłą w Jedlinie, Bieruniu Nowym Czarnuchowicach, Rudultowicach oraz w majątku ziemskim w Pielgrzymowicach. (p)

### Pomysłowy oszust.

Król. Huta. Policja śledcza przytrzymała niejakiego Józefa Roterę z ul. Rynkowej, właściciela zakładu malarskiego — który od Alojzego Matejki z Chorzowa pobrał 113 dolarów a od Eryka Niedobieckiego z Katowic 500 zł. tytułem kaucji za przyjęcie ich do pracy. Roterowi zarzucają również fałszowanie weksli. Wymienionym zajęła się policja.

### Nieszczęśliwy wypadek.

Król. Huta. Na ulicy Dąbrowskiego przejechana została przez samochód ośmioletnia Marja Seidler z ulicy Ligota Górnica 38. Wymieniona oprócz zewnętrznych obrażeń odniosła okaleczenia głowy. Karetką pogotowia odstawiono ją do szpitala miejskiego.

### Przytrzymanie zawodowego złodzieja.

Król. Huta. Przytrzymany tu został zawodowy złodziej Roman Gólnert z Siemianowic, który na terenie Król. Huty dopuścił się szeregu kradzieży. Wymieniony odstawiony został do dyspozycji władz sądowych.

### Z Świętochłowickiego

#### Przed nową redukcją w hucie „Pokój“.

Nowy Bytom. Krażą pogłoski, jakoby dyrekcja huty „Pokój“ nosiła się z zamiarem unieruchomienia oddziału walcowni cienkiej blachy. Skutkiem unieruchomienia straciłoby pracę 367 robotników, z czego 192 robotników natychmiast. Reszta 175 robotników zaś zostanie zwolnionych po 6 tygodniach. (s)

#### Złodzieje w hucie „Pokój“.

Nowy Bytom. Na teren huty „Pokój“ wtargnęło kilku osobników, którzy skradli większą ilość żelaza. W chwili, gdy złodzieje opuszczali teren huty — zostali przytrzymani przez policję. (s)

#### Niebezpieczna koza.

Wielkie Hajduki. Zdarzył się tu dziwny wypadek. Na podwórzu baraku przy ulicy Wolności znajdowała się koza Gajdy. Tak się złożyło, że przez podwórze przechodził pięcioletni Gerhard Koenig, którego koza tak nieszczęśliwie pobodła, że utracił lewe oko oraz odniósł poważne okaleczenia na głowie i piersi. Nieszczęśliwego chłopca odstawiono do kliniki ocznej w Katowicach. Winę w wypadku ponosi Gajda, który bez dozoru pozostawił kozę na podwórku. (s)

#### „Bohaterski szofer“.

Wielkie Hajduki. Nieznany dotychczas kierowca samochodowy najeżdżał na ulicy Krakowskiej na motocyklistę Wilibalda Calińskiego. Skutkiem najeżdżenia motocyklista został wyrzucony z maszyny. Odniósł on ciężkie okaleczenie głowy i piersi. „Bohaterski“ szofer po wypadku zbiegł. (s)

#### Ucieczka więźnia.

Ruda. Zamieszkały w Bielszowicach Adolf Ochocki odsiadywał karę więzienną w Katowicach. Dnia onegdajszego odtransportowano go do sądu

### Poświęcenie organ.

Jastrzębie Górne. W dniu 7. sierpnia br. odbyło się uroczyste poświęcenie nowych organ, zbudowanych przez śląską fabrykę organ Klimosz i Dyrszlag w Rybniku. Na program tej uroczystości złożyło się kazanie, koncert orkiestry zdrojowej, poświęcenie organ według liturgii, Te Deum, śpiew dzieci szkolnych na 3 głosy, koncert na organach, wykonany przez ks. prof. Roberta Gajdy (proboszcza w Wełnowcu) i odśpiewanie pieśni „Boże coś Polskę“. Wszystkim obecnym dziękował serdecznie ks. proboszcz Machalica za ofiarność dotychczasową dla budowy organ, prosząc, aby ta ofiarność nie ustała aż do zapłacenja jeszcze poważnej kwoty za nie. W uroczystości brało udział dwóch ks. ks. prałatów i niezliczone rzesze ludności. Organy przedstawiają się wspaniale, są ozdobą naszego kościoła i świadczą o solidności wykonania przez firmę Klimosz i Dyrszlag. (r)

grodzkiego w Rudzie na rozprawę. Ochocki, korzystając z nieuwagi policji, uciekł oknem z korytarza gmachu sądowego. (s)

### Aresztowanie czterech Niemców za przekroczenie granicy.

Łagiewniki. Polska straż graniczna aresztowała na pograniczu polsko-niemieckim koło Łagiewnik 4 osobników, którzy bez jakichkolwiek dowodów przekroczyli granicę polsko-niemiecką. Jak się okazało osobnicy ci wraz z 3 innymi osobnikami urządzali „lustrację“ granicy i w pewnej chwili przekroczyli bezwiednie granicę polską. Aresztowani należą do bytomskiego technicznego pogotowia pracy. Odpowiadać oni będą przed sądem polskim za bezprawne przekroczenie granicy. (s)

### Dur brzuszny w Brzezini Śl.

Brzeziny Śl. Powiatowy lekarz dr. Marcinko z Brzeziny Śl. stwierdził w rodzinie Fronckowiaków dur brzuszny. Fronckowiaków odstawiono do szpitala powiatowego w Szarleju. (s)

### Aresztowanie krzykaczy.

Brzeziny Śl. W poczekalni dworcowej przytrzymała policja trzech „hura-patrjotów“ niemieckich, którzy wygłaszali antypaństwowe przemówienia — zakończone odśpiewaniem niemieckiej piosenki patryjotycznej. (s)

### Obywatelka niemiecka przemyciła 10 kg. sacharyny.

Brzeziny Śl. Na przejściu granicznym w Brzeziniach Śl. przytrzymała została niejaką Anna Rokoszową z Bytomia. U przytrzymanej znaleziono 10 kg sacharyny, które miała ukryte w płaszczu. Rokoszową wraz z sacharyną odstawiono do urzędu celnego. (s)

### O przyznaniu zasiłków dla robotników huty.

Zgoda. Rada zakładowa huty „Zgoda“ wystosowała do ministerstwa pracy pismo w sprawie zasiłków dla robotników krótkopracujących. W piśmie ten rada załogowa wywodzi, że wobec zniesienia zasiłków dla częściowo zatrudnionych zwrócono się do dyrekcji huty o danie możliwości przepracowania większej ilości dniówek w tygodniu niż dotychczas. Dyrekcja jednak oświadczyła, że chwilowo jest to niemożliwe. — Wskutek tego robotnicy, pracujący tylko jeden dzień w tygodniu, znajdują się w skrajnej nędzy, gdyż nie otrzymują po potrąceniu opłat socjalnych i komornego z zarobku. Wobec tego rada prosi p. ministra o przyznanie zasiłków dla robotników huty „Zgoda“. (s)

### Bójka podczas zabawy.

Orzegów. W czasie zabawy tanecznej w ogrodzie Broła przyszło do bójki, w czasie której pchnięty został nożem uczeń Leon John z ul. 11 Listopada. Okaleczonemu pierwszej pomocy udzielił miejscowy lekarz dr. Mucha, poczem odstawiono go do szpitala Spółki Brackiej. (s)

### Powołanie do życia łow. śpiewu „Promień“.

Ruda — Szczęść Boże. Rozwiązane zostało towarzystwo śpiewu „Promień“ — które założono w roku 1920. Powodem rozwiązania był zamęt wewnątrz towarzystwa. Obecnie czynione są starania, by rozwiązane towarzystwo powołać ponownie do życia. Z tego powodu zwołuje się na niedzielę, dnia 25. września br. zebranie na salce p. Vorreitera. Obywatele proszeni są o stawienie się na powyższe zebranie i wejście w skład towarzystwa. Głównie wzywa się rodziców, by swe dorosłe dzieci wysłali na to zebranie.

### Z Pszczyńskiego

#### Powiat pszczyński na rzecz gimnazjum polskiego w Bytomiu.

Pszczyzna. Społeczeństwo powiatu pszczyńskiego złożyło na rzecz gimnazjum polskiego w Bytomiu sumę 940,87 zł. w tem subwencja 50 zł. gminy Tychy i 200 zł. miasta Bieruń Stary. Pieniądze przekazane zostały na cel właściwy a ofiarodawcom tą drogą składa szczerą „Bóg zapłać“ Komitet Obywatelski.

#### Targ na konie i bydło.

Pszczyzna. Następny targ na bydło i konie odbędzie się w Pszczyźnie, w środę, dnia 21 września 1932 r.

#### Wada komina spowodowała znaczne straty.

Mokre. W nocy na 18 bm. wskutek wadliwej budowy komina wybuchł pożar w budynku robotniczym Sp. Akc. Gieschego we dworze Sońnica-Góra w Mokrem. Pożar zniszczył częściowo dach domu, czem wyrządził szkodę na około 2000 zł. W akcji ratunkowej brały udział straże pożarne z Mikołowa, Bujakowa i Mokrego, przy pomocy funkcj. pol. z Mikołowa. (p)

#### Tajemniczy złodziej na probostwie.

Łaziska Górne. W nocy na 17 bm. po wybieciu szyby w oknie nieznany dotychczas sprawca wszedł do kancelarii probostwa w Łaziskach Górnych. Sprawca pootwieriał wszystkie niezamknięte szuflady od biurka, następnie zaś udał się do pokoju jadalnego. Pomimo, że znalazł na biurku skarbonkę i pieczęcie, w szufladach papierosy i nakrycie stołowe, płótno i materiał na ubranie męskie, nie nie skradł i oddał się w niewiadomym kierunku. (p)

### Z Rybnickiego

#### Zwinięcie agencji pocztowo-telegraficznej.

Biertułtowy. Dyrekcja poczt i telegrafów w Katowicach donosi, że z dn. 31. 9. br. zwija się agencję pocztowo-telegraficzną 2 stopnia ze służbą nadawczą w Biertułtowach, a z dniem 1. 10. uruchamia się w jej miejsce pośrednictwo telegraficzne o zwykłym zakresie działania i nazwie Biertułtowy. Przydział miejscowości Biertułtowy do okręgu doręczeń urzędu pocztowo-telegraficznego Kopalnia Emy pozostaje bez zmiany. (r)

#### Przytrzymanie „kolekcjonera“ rowerów.

Czuchów. Dnia 16 bm. przytrzymałano w Czuchowie 20-letniego Huberta Janotę, obecnie bez stałego miejsca zamieszkania, któremu zakwestjonowano ukryte w pobliskich stodolach 3 rowery męskie skradzione w ostatnim czasie Józefowi Gamonowi z Chwałęcic, Jerzemu Dusze z Knurowa i Stanisławowi Dziubię z Golejowa. Zakwestjonowane Janocię rowery oddano poszkodowanym.

#### Smutne następstwa nieostrożności.

Zawada Rybnicka. Dnia 15 bm. przed południem w mieszkaniu Emmy Szkatułowej w Zawadzie Rybnickiej przez nieostrożne obchodzenie się z eterem w pobliżu rozpalonego pieca żelaznego eksplodowała butelka zawierająca 1 litr eteru. Skutkiem eksplozji zostali poważnie poparzeni Emma Szkatułowa, córka jej Marja i 3-letni Józef. Eksplozja była tak gwałtowna, że w oknach pękło 12 szyb.

## Z całej Polski.

**Wielki pożar w Czchowie.**

Kraków. Z Brzeska donoszą, że wybuchł pożar w gminie Czchów, który rozszerzając się, zniszczył 5 domów mieszkalnych, wyrządzając szkodę na 35.000 złotych.

**Groźny pożar.**

Wieluń. W majątku Lipie w czasie młócenia zboża wybuchł pożar, który strawił olbrzymich rozmiarów stodołę wraz z tegorocznymi zbiorami. Pożar przerzucił się na zabudowania rolnika Antoniego Michałaka, które splonęły doszczętnie. Straty obliczają na około 80.000 zł.

**Śmiertelny finał zabawy.**

Wieluń. We wsi Krzetów gm. Maluszyn w pow. wieluńskim 6-letni Czesł. Gałkowski, bawiąc się ze swym rówieśnikiem Kazimierzem Kłosowskim uderzył go kamieniem w czoło tak nieszczęśliwie, że Kłosowski po kilku godzinach zmarł.

**Morderstwo na odpuszc.**

Wieluń. Miasto Wieluń, wstrząśnięte zostało onegdaj wieczorem ohydny morderstwem, popełnionym z zemsty podczas odpustu, tuż przy cmentarzu kościelnym we wsi Ruda, odległej od Wielunia 4 km. W miejscowości tej odbywał się odpust. Tło zabójstwa jest następujące: Dwaj rolnicy Olewin: Władysław Zawieja i Kudras, pobili się ubiegłej niedzieli w czasie sprzeczki do krwi. Kudras postanowił zemścić się i wzięwszy ze sobą siekiere, udał się na odpust do Rudy, gdzie znalazł swego przeciwnika, Zawieję i przed cmentarzem zarząbał go kilkoma uderzeniami siekiery, tak, że Zawieja zalany krwią, nie odyskawszy przytomności, zmarł w drodze do szpitala wieluńskiego. Policja, która niezwłocznie przybyła na miejsce zbrodni, aresztowała Kudrasa i osadziła go w więzieniu. Dochodzenia przeciw Kudrasowi toczą się w trybie doraźnym, gdyż zabójstwo popełnione było z premedytacją.

**Zastrzelił brata i bratową.**

Olkusz. Dokonano tu strasznej zbrodni zabójstwa. Liczący lat 26 Władysław Żak zastrzelił swego brata, bratową i jej synka, poczem zbiegł. Przyczyna tej zbrodni nie została jeszcze wyjaśniona. Poszukiwania za sprawcą nie dały dotąd wyniku.

**Pożar miasteczka.**

Lomża. W miasteczku Kolno nad granicą niemiecką w powiecie łomżyńskim wybuchł pożar, który dzięki silnemu wiatrowi błyskawicznie się rozszerzał. Wkrótce 3/4 miasteczka, w tem budynek miejscowego magistratu i starostwa oraz około 150 domów padło pastwą żywiołu. W akcji ratunkowej, która utrudniona była z powodu braku wody i gwałtownego wiatru, brały udział oddziały wojska oraz wszystkie pograniczne straża ogniowe. — 2.200 osób pozostaje bez dachu nad głową.

**4 wypadki Heine Medina zanotowano w Warszawie.**

Warszawa. Groźna choroba dziecięca, znana pod nazwą Heine-Medina — nienotowana w Warszawie od 5 lat — dotarła nas w okresie od 4 — 10 bm. Zapadło na nią czworo dzieci w wieku od roku do lat 3.

**Zbiór tytoniu na Pomorzu.**

Toruń. Tegoroczne zbiory tytoniu na Pomorzu były bardzo pomyślne, dzięki sprzyjającym warunkom klimatycznym w czasie wegetacji i sprzętu. Dał on około 15 000 ctn., a więc o 3000 więcej niż w roku ubiegłym na przestrzeni 1400 mórg. Uprawa tytoniu rozwinęła się w pow. grudziądzkim i pięciu powiatach przyległych. Hodowlą tą zajmują się przeważnie mniejsi gospodarze, jednak i paru większych właścicieli ziemskich rozpoczęło już uprawę tytoniu na terenach do 120 mórg. Wybudowano tam specjalne suszarnie liści tytoniowych, niezależnie od siebie w ten sposób od pogody w okresie żniw.

Tyton jest obecnie prawie jedynym produktem, który daje plantatorom znaczne zyski, to też do władz napływają podania o przyznanie kontyngentów pod jego uprawę.

## Uroczystość 10-lecia Śląskiej Izby Przemysłowo-Rzemieślniczo-Przemysłowej.

Śląska izba rzemieślniczo-przemysłowa obchodzi dziesięć lat swego istnienia. Uroczystości, związane z tą rocznicą, poprzedziło w dniu sobotnim otwarcie przez p. wojewodę dr. Grażyńskiego wystawy rzemieślniczo-przemysłowej w Katowicach. Wystawą tą rzemiosło i przemysł śląski wspaniale zadokumentowały rozwój tych działów gospodarki narodowej. Cały szereg stoisk wprost zdumiewa widzów precyzją eksponatów i gustownym ich rozmieszczeniem. Wystawa katowicka chlubnie świadczy o naszym życiu gospodarczym.

W związku z dziesięcioleciem w ubiegłą niedzielę odbyła się uroczysta akademja w Teatrze Polskim w Katowicach. Po nabożeństwie w kościele św. Piotra i Pawła uczestnicy święta rzemiosła śląskiego w pochodzie, z bardzo licznymi sztafardami cechowymi, przybyli na akademję do Teatru, którego sala wypełniła się po brzegi.

Zagał akademję p. komisarz Izby radca Leopold Juzwa, poczem przemówił p. Wicewojewoda dr. Saloni, radca dr. Przybyła imieniem miasta, b. senator Kowalczyk imieniem katowickiej Izby

## Święto Śląskiej straży pożarnej.

Pod przewodnictwem prezesa adwokata Mildnera odbył się w niedzielę wczorajszą walny zjazd delegatów Związku Straży Pożarnych Województwa Śląskiego. Na zjazd przybyli reprezentanci strażeactwa z cieszyńskiej części województwa, reprezentanci polskiego strażeactwa z Czeskiego Cieszyna w osobach pp. Buzka i Ofioly, reprezentanci zarządu głównego Zw. Straży Pożarnych całej Polski pp. wiceprezes Waliński i nac. insp. Jaroszewski, oraz 170 delegatów, reprezentujących straża pożarne górnośląskiej części województwa.

Zjazd zagał p. prezes Mildner, poczem witał zebranych prezes honorowy Śląskiej braci strażackiej P. Wojewoda dr. Grażyński, który w swym powitalnym przemówieniu podniósł znaczenie strażeactwa dla Państwa zwłaszcza w dziedzinie akcji przeciwgazowej.

Po przemówieniu P. Wojewoda dr. Grażyński udekorował złotym medalem zasłużonych dla sprawy strażeactwa ślą-

Handlowej, dr. Chorąży imieniem kupiectwa polskiego, posłowie Satara i Pientka i wreszcie przedstawiciele Izby Rzemieślniczych z Warszawy, Lwowa, Łucka itd. Odczytano również liczne telegramy jubileuszowe od organizacji rzemieślniczych z całej Polski. Telegramy nadesłali także P. Minister Przem. i Handlu Zarzycki, oraz p. marszałek Sejmu Śląskiego Konstanty Wolny.

Po przemówieniach powitalnych wygłosili referaty pp. Łyszczak o dziesięcioletniej działalności Izby i Wons o położeniu rzemiosła na Śląsku. Podniosły przebieg akademji zakończyło przemówienie p. komisarza Izby radcy Juzwy.

O godz. 3 po południu olbrzymi barwny pochód uczestników uroczystości jubileuszowych Izby ruszył z targowiska na festyn rzemiosła do Parku Kościuszki. Ogólną uwagę zwracały wozy festynowe, symbolizujące poszczególne zawody rękodzielnicze. W tymże czasie na Placu Miarki przedstawiciele władz śląskich odebrali defiladę rzemiosła. Wieczorem w Teatrze Polskim dano operę narodową „Halka“.

skiego pp. starostę rybnickiego Wyglendę, posła Kędziora z Katowic i kom. Feliksa Tomeczka z Rybnika, a srebrnym krzyżem zasługi za dzielność i osobistą odwagę p. Piotra Boronowskiego z Wełnowca.

Jak wynika ze złożonych sprawozdań, górnośląski Związek straży pożarnych liczy 276 straży, 7330 umundurowanych czynnych członków i 6.830 wspierających. Straże górnośląskie są znakomicie wyszkolone i wyposażone w nowoczesne sprzęty i środki ratownicze.

W ubiegłą sobotę 17 bm. przybyły do Katowic na obrady zarządu głównego Zw. Straży Pożarnych R. P. p. prezes wojewoda warszawski Twardo — udekorował pp. prezesa Mildnera i insp. Pachelskiego złotym medalem zasługi, a P. Wojewodzie dr. Grażyńskiemu wręczył dyplom zasługi.

## Ku uwadze wyjeżdżających na studia zagranicę!

W związku z rozpoczęciem urzędowaniem sekretariatów wyższych uczelni zagranicą, zaleca się nowowstępującym na uczelnie zagraniczne na rok 1932/33, dla zapewnienia sobie miejsca, wcześniejsze przeprowadzenie zapisów w danych uczelniach. Akademicy, udający się zagranicę, winni celem uzyskania szeregu ulg, zaopatrzyć się w niezbędny dla nich dowód akademicki C. I. E. (Confédération Internationale d'Etudiants), który nabywać mogą w biurze dowodów akademickich C. I. E. Warszawa, Akademicka 5 w godzinach od 11 — 15.

Posiadanie dowodu C. I. E. uprawnia do otrzymania bezpłatnych, względnie ulgowych wiz wjazdowych, przejazdowych i pobytowych do większości państw. Dowód C. I. E. jest kartą wstępu do wielu teatrów, muzeów, wystaw krajowych i zagranicznych. — Uprawnia pozatem do wielu ulg na linjach lotniczych i okrętowych, w hotelach, pensjonatach i restauracjach.

Dowód C. I. E. otrzymać może każdy student jednej z uczelni polskiej, jak również i nowowstępujący na uczelnie zagraniczne. Do posiadania międzynarodowego dowodu akademickiego uprawnia jest także akademik (niekoniecznie członek C. I. E.), gdyż międzynarodowa konfederacja studentów (Confédération Internationale des Etudiants) — upoważniona została przez Ligę Narodów do udzielenia dowodów wszystkim studentom, bez różnicy narodowości i wyznania. Dla otrzymania dowodu C. I. E. wystarcza skierować zgłoszenie pod

adresem: biuro dowodów akademickich, Warszawa, Akademicka 5, załączając wypełniony specjalny formularz, jedną fotografię oraz zaświadczenie przyjęcia na wyższą uczelnię, które to zaświadczenie odsyła się z powrotem wraz z wystawionym dowodem C. I. E. — Zasadnicza opłata wynosi 6,50 gr. dla zamiejscowych wraz z przesyłką poleconą 7,80 gr. — Przedłużenie dowodu na następny rok opłaca się kwotą 5 zł. — Formularze wysyłane są przez biuro dowodów za zwrotem porta pocztowego.

## Ruch religijny w Sowietach.

Mimo niesłuchanie usilnej propagandy ateistycznej w Rosji sowieckiej coś się zaczyna zmieniać i wpływ bezbożników, stale traci na znaczeniu. Wiadomości z tej dziedziny pochodzą z najbardziej miarodajnych źródeł, gdyż z gazet samych bezbożników, którzy wciąż piszą o zastraszającym rozroście religijnego ogłupienia" oraz o znikomych rezultatach agitacji bolszewick. Ostatni numer wydawanej w Charkowie bezbożnej gazety „Nowe Państwo" również porusza tę sprawę, skarżąc się na kompletny brak zainteresowania oraz aktywności pośród członków stowarzyszeń bezbożników. Młodzież zawodzi także pokładane w niej nadzieje. Istnieją co prawda po wsiach i kolektynnych gospodarstwach tacy, którzy się głośno określają jako „krzewiciele" bezbożności, ale to

Echa uroczystości Jasnogórskich w prasie irlandzkiej i angielskiej.

Wspaniałe uroczystości 550-lecia przeniesienia cudownego obrazu NMP. na Jasną Górę głośnym echem odbiły się nie tylko w prasie naszych krajów sąsiedzkich, ale również w katolickiej prasie Francji, Włoch, Anglii i Irlandji. Ostatnio londyński „Universe" (z dnia 9. 9. 32) znów powraca do tego tematu, umieszczając fotografie z uroczystości jasnogórskich, a czołowy organ katolicki Irlandji „The Standard" również reprodukuje na naczelnym miejscu przesłane mu przez agencję KAP. fotografie, opatruje je swoją uwagą: „fotografia ta przypomina nam cudowną scenę w Phoenix Parku w niedzielę kongresu Eucharystycznego" (remains us of the wonderful scene in the Phoenix Park on Eucharistic Congress Sunday“).

**Papież o Niemczech.**

Dziennik niemiecki, wychodzący w Stuttgardzie, „Deutsches Volksblatt" (z dnia 18. 8. 32) pisze o przyjęciu przez Ojca św. na audjencji grupy Niemców z Ameryki. W czasie audjencji Papież wyraził się w następujących słowach o sytuacji wewnętrznej Niemiec:

„W Niemczech panuje obecnie okres niezmiernie przypominający 1919 rok. Aby zapobiec katastrofie, musi być wyteżony cały zasób sił duchowych mężów stanu i polityków niemieckich. Niepodobna patrzeć na to wszystko co się teraz dzieje w Niemczech bez mocnej ufności w opiekę bożą. Przyczyna trudności w pobraniu jakiejś decyzji w Niemczech leży głównie w tem, że naród nie może sobie uświadomić gdzie tkwi „najmniejsze zło“....

W dalszym ciągu wyraził Papież swoją głęboką troskę nad tym smutnym objawem, że naród niemiecki zamiast po tylu latach niedostatku rozpocząć konsekwentną współpracę wciąż szuka nowych dróg w formie walki i siły. Najbardziej niepokojącym objawem są wyniki ostatnich wyborów, które wykazały w całej pełni beznadziejność położenia w Niemczech.

**Stuletni jubileusz dzieła miłosierdzia księdza katolickiego.**

W pierwszych dniach września obchodzono w Turynie we Włoszech stuletnią rocznicę istnienia przytułku dla chorych i biednych, stworzonego przez księdza Cottolengo w 1832 roku. Dziś dawny ten przytułek stanowi całą niemal dzielnicę. Przeszło 10.000 nieszczęśliwych znajduje tam opiekę i dach nad głową. Uroczystość jubileuszu rozpoczęła się cichą Mszą św., a zakończyła się poświęceniem nowego budynku, w którym ma być umieszczone 400 sioł.

**Nowy kościół w Indjach.**

Z Bombaju donoszą o projekcie powstania w Delhi nowego kościoła katolickiego na pamiątkę poległych w wojnie światowej. Dotychczas istniał w Delhi tylko jeden kościół katolicki.

jedynie agitatorzy gołosłowni i bez przekonania, którzy, wykazując swoje antyreligijne zasady, pragną przedewszystkiem przypodobać się władzom. Ostatni zjazd bezbożników stwierdził, iż ruch bezbożniczy w ostatnich czasach znacznie się zmniejszył. „Walczących" bezbożników określił zjazd jako „śpiących" bezbożników, którzy w niczem nie dopomagają w krzewieniu zasad bolszewickich.

Ta sama gazeta uskarża się na działalność duchowieństwa różnych wyznań, których popularność wśród ludności wiejskiej a nawet młodzieży jest bardzo wielka. Młodzi komuniści poczynają ucześnieć do kościołów, pary, chcące się pobrać, zawierają śluby kościelne a niektóre matki chrzczą swoje niemowlęta.

## Z dalszych stron.

**Na pamiątkę zwycięstwa polskiego pod Wiedniem.**

**Wiedeń.** W niedzielę odbyła się w kościełku na Kahlenbergu doroczna uroczystość polska na pamiątkę zwycięstwa króla Jana Sobieskiego nad Turkami pod Wiedniem. W uroczystości brali udział nowy konsul generalny R. P. w Wiedniu p. Dunajewski, oraz liczne rzesze tutejszej Polonii polskiej. Mszę św. odprawił rektor OO. Zmartwychwstańców Niemier.

**Zegar św. Wita „ożył“.**

Praga posiada sławny zegar św. Wita, pochodzący z czasów Rudolfa II. W czasie odnowienia wieży w r. 1880 został on rozebrany na części przez architekta Mokrego celem czasowego przechowania go na zamku. Po wykończeniu odnowienia wieży, żaden z zegarmistrzów praskich nie mógł należycie zmontować zegara i praca „kolegów ze średniowiecza“ okazała się zbyt kunsztowna. Dopiero teraz udało się zegarmistrzowi z Melnika, po paru miesiącach pracy, skonstruować zegar. Przed paru dniami oddano go do dyspozycji katedry.

**Nowe groty wykryto pod Adelsbergiem.**

**Adelsberg.** Pod Adelsbergiem znajdują się piękne groty, będące celem wielu turystów. Groty te należą do najpiękniejszych w Europie. W ciągu dwu ostatnich miesięcy instytut geodezyjny w Padwie dokonał w tych grotach szeregu doświadczeń przy pomocy niezwykle skomplikowanych instrumentów. W wyniku badań ustalono, że groty pod Adelsbergiem są o wiele większe niż przypuszczano.

**Niezwykła przygoda alpinisty.**

**Genewa.** Niezwykła przygoda spotkała pewnego alpinistę z Monachium, Lachenmaiera. W czasie wspinania się na szczyt wysokości 4.000 metrów Lachenmaier spadł w przepaść, zdołał jednak zatrzymać się na jakiejś skale. Przesiedział on na niej 55 godzin, nim wołania jego o pomoc zostały dosłyszane przez innych alpinistów, którzy spuścili się na linach i uratowali turystę. Lachenmaier nie doznał żadnych obrażeń cielesnych, jest tylko strasznie wycieńczony.

**Maszyny piekielne u urzędników litewskich.**

**Kowno.** W ostatnich dniach trzej wyżsi urzędnicy kolejowi na Litwie otrzymali przesyłki pocztowe, zawierające maszyny piekielne. Jedną z maszyn eksplodowała, raniąc śmiertelnie urzędnika. Dwaj inni urzędnicy przesyłki swe oddali policji. Wreszcie przesyłkę z maszyną piekielną otrzymał urzędnik kolejowy w miejscowości Olicie.

**Olbrzymia katastrofa kolejowa pod Charbinem, spowodowana przez bandytów.**

**Charbin.** W odległości około 40 mil na południe od Charbina wykołczył się z powodu zbrodniczego rozkręcenia szyn pociąg linii kolejowej wschodnio-chińskiej. Lokomotywa i 6 wozów wywróciły się. Wedle dotychczasowych wiadomości liczba zabitych i rannych wynosi około 100 osób. Katastrofę spowodowali bandyci, celem ograbienia podróżnych. Jest to największa katastrofa, jaka wydarzyła się kiedykolwiek na linii kolei wschodnio-chińskiej.

**130 osób stratowanych przez tabun spłoszonych koni.**

**Adelaida w Australii.** Na miejscowym hippodromie doszło do strasznych scen. Z okazji jubileuszu australijskiego hodowcy koni Sir Sidneya Kidmana, odbył się wielki pokaz stadnin. W pewnej chwili stado złożone z kilkuset koni spłoszyło się. Przerazone zwierzęta wpadły na publiczność. W rezultacie trzydziestu osób odwieziono do szpitala w stanie beznadziejnym. 100 osób zostało lżej rannych.

# SPORT

## Sport w S. M. P.

**Zawody lekkoatletyczne w Warszawicach.**

W Warszawicach z okazji zlotu okręgu żorskiego odbyły się popołudniowe zawody. Organizacja zawodów bardzo sprawna. Zainteresowanie wielkie. Wyniki zawodów są następujące:

**Bieg 100 m:** 1) Filipek, Woszczyce 12,3. 2) Macha, Suszec 12,4.

**Skok wzwyż:** 1) Żabka Żory 1,50 m. 2) Pała, Golasowice 1,45 m.

**Skok w dal:** 1) Filipek, Woszczyce 5,55 m. 2) Skrzyszczek, Warszawice 5,29 m.

**Bieg 800 m:** 1) Chrobok, Woszczyce 2:04 min. 2) Kret, Woszczyce 2:02 min.

**Sztafeta 4x100 m:** 1) SMP Szeroka 52,9. 2) SMP, Żory 53,4.

**Palant:** SMP Żory — SMP Osiny 52:20.

**Siatkówka:** SMP Pielgrzymowice — SMP, Golasowice 26:12.

**Wyścigi rowerowe na trasie 20 km:** 1) Dajka SMP Suszec 38:30 min. 2) Kubica, SMP Kryry 38:35 min. 3) Brafczyk SMP Warszawice 38:38 min.

**Zawody kolarskie.**

W Bieruniu Nowym z okazji zlotu okręgu mysłowickiego odbyły się zawody przy wielkim zainteresowaniu publiczności. Wyniki zawodów są następujące:

**Wyścigi kolarskie na przestrzeni 30 km.** Startowało 19 zawodników: 1) Michalik, Nowy Bieruń 55:02 min. 2) Istel, Tychy 56:17,4. 3) Klos Panewnik 58:52. 4) Pałka Golańwiec 59:00. 5) Dyrda Panewnik 19:40 min. 6) Chowaniec Tychy 59:45. 7) Tyczka, Nowy Bieruń 59:50 min. 8) Konowski Golańwiec 1:00,23,6 godz. 9) Brombosz, Panewnik 1:01,30 godz. 10) Kubista Panewnik 1:01,32 godz.

**Bieg na przelaz na przestrzeni 2500 m:**

**Senjorzy:** 1) Wilk, SMP Kosztowy 11:43 min. 2) Lysko, SMP Bojszowy 11:45 min.

**Juniorzy:** 1) Kuczmiarczyk SMP Szopienice 10:53 min. 2) Twardoch SMP Szopienice 11,00.

**Sztafeta 4x100 m:** 1) SMP Myslowice 56,2. 2) SMP Golańwiec 56,8. 3) SMP Szopienice 60,2.

**Turniej piłkarski siódemkowy:** Udział w turnieju brało 8 zespołów i to SMP: Kosztowy, Krasowy, Myslowice, Stary Bieruń, Nowy Bieruń, Imielin, Kopicowice, R. Szopienice. Po rozgrywkach kolejność jest następująca: 1) SMP Kosztowy, 2) SMP Stary Bieruń, 3) SMP Myslowice, 4) SMP Imielin.

**Koszykówka.** Do turnieju zgłoszonych zosta-

ło 7 drużyn, lecz stanęło do rozgrywek tylko 3 drużyny. Wyniki zawodów:

SMP Myslowice — SMP Janów 8:6.

SMP Janów — SMP R. Szopienice 4:0

SMP Myslowice — SMP Szopienice 28:0

1) SMP Myslowice, 2) SMP Janów, okr. mysłowickiego, 3) SMP R. Szopienice.

W Orzegowie odbyło się szereg spotkań piłkarskich z okazji 25 lecia SMP i zlotu okręgu kochłowickiego. Spotkania wykazały wysoką klasę drużyn ligowych Zgody i Orzegowa oraz znakomitą grę drużyny SMP Ruda NMP. Wyniki spotkań są następujące:

SMP Orzegów — KS Naprzód Bytom 8:0

SMP Zgoda — KS. Unja Zaborze 6:1

SMP Ruda NMP — SMP Hajduki Wielkie 3:0

**Festyn sportowy.**

W Kostuchnie odbył się w niedzielę festyn sportowy z okazji 5-lecia. Odbyły się następujące spotkania piłkarskie:

SMP Panewnik — Poczta PW, Katowice 4:3

Zawody były bardzo interesujące i trzymały widzów stale w napięciu.

SMP Kostuchna — SMP Piekary Wielkie 5:1

Zawody o wejście do Ligi zakończyły się ławtewm zwycięstwem gospodarzy.

**Festyn sportowy w Bykowie.**

W Bykowie odbył się w dniu 4 bm. festyn sportowy, na którym odbył się wielki turniej palanta z udziałem DJK. Schoenwald (Śl. Opolski), SMP Nowy Bytom, SMP Borki I i II drużyna oraz drużyny gospodarzy. Wyniki meczów poszczególnych są następujące:

SMP Nowy Bytom — SMP Borki II 74:46

DJK Schoenwald — SMP Borki I 55:33

SMP Nowy Bytom — DJK Schoenwald 77:38

SMP Bykowna — SMP Kozłowa Góra 93:57

SMP Bykowna — DJK Schoenwald 49:40.

Pierwszą nagrodę w postaci wieńca zdobyła drużyna SMP Nowy Bytom, mając największą ilość zwycięstw z pośród drużyn zaproszonych.

**Ping — pong.** W niedzielę 11 bm. odbył się Szopienicach turniej ping-pongowy urządzonej przez P. Z. P. W turnieju brało udział SMP z Szopienic, które zajęły 3 miejsce przez losowanie, mając równą ilość zdobytych punktów wraz ze zwycięzcą. Drużyna SMP osiągnęła następujące wyniki:

SMP R. Szopienice — PZP, R. Szopienice 4:3

SMP R. Szopienice — PZP, Katowice 3:4

SMP, R. Szopienice — Świątlica Janów 5:2

## Sprawy towarzystw.

**Tow. gimn. „Sokół“ II Katowice.**

W czwartek, dnia 22. b. m. odbędzie się o godzinie 7 w lokalu Strzechy Górniczej zebranie miesięczne. O liczne i punktualne przybycie uprasza Zarząd.

**Z ruchu Kół Miejsowych Z. O. K. Z.**

W dniu 14 września br. odbyło się miesięczne zebranie Koła Miejsowego ZOKZ w Katowicach pod przewodnictwem p. W. Kinowskiego. Na wstępie w wniosek przewodniczącego, zebrani przez powstanie uczcili pamięć zmarłej śp. Michaliny Mościckiej, małżonki Pana Prezydenta Rzeczypospolitej i wysokiej protektorki kolonii letnich, oraz tragicznie zmarłych śmiercią lotniczą śp. porucznika Żwirki i inż. Wigury. Następnie po odczycaniu okólników dyrekcji i okręgu odnośnie zaprzestania bojkotu Gdańska i Tygodnia propagandowego zagadnień polsko-niemieckich, przystąpiono do wyboru komitetu tegoż „Tygodnia“, w skład którego weszli pp. Baron, Gacek, Lamparska, Włosikowa, Sobolewska, Krupka, Maciuga, Mgr. Leyko i Sikora Karol z prawem dalszej kooptacji. Z kolei pan prezes Kinowski szczegółowo omówił stosunki na Górnym Śląsku a p. radca Raszka wygłosił krótki lecz nadzwyczaj aktualny referat o obecnym kryzysie gospodarczym. Zanalizowawszy przyczyny kryzysu i obecne zaznaczające się zaufanie kapitalistów do Polski, referent stwierdził, że w związku z powyższym zanosi się na poprawę stosunków gospodarczych w Polsce. Po omówieniu akcji kolonii letnich i jej dobroczynnego wpływu naariatwę śląska poruszono szereg innych spraw lokalnych.

**Otwarcie strzelnicy małokalibrowej P. W. i W. F. Zw. Powstańców Śl. grupa Zawodowa.**

Dnia 10 września 1932 r. odbyła się uroczystość otwarcia strzelnicy PW. i WF. Zw. Powst. Śl. w tut. miejscowości w obecności władz i licznie zebranej publiczności. Zebranych przywitał w serdecznych słowach p. por. Niemczyk, prezes Związku Powstańców Śląsk. i prezes Komitetu Wykonawczego.

Pomijając licznie zebranych gośćmi zauważono pp. kierowników szkoły Holonę, Müllera, Zajchowskiego, Wierzbickiego, Ziaje, Nędze, Walerusa, Jakubka, insp. Żoka, inż. Pakule, budowniczego Pietruszke, Dr. Wieczorka i innych.

Następnie p. Niemczyk wygłosił dłuższe przemówienie o znaczeniu tak ważnej placówki sportowej. Po przemówieniu p. por. Niemczyka wznie-

siono trzykrotny okrzyk na cześć Najjaśniejszej Rzplitej i odegrano przez orkiestrę policyjną hymn narodowy. Oficjalnego otwarcia dokonał z ramienia Magistratu p. Dr. Przybyła, który wręczył klucze do strzelnicy p. por. Niemczykowi, życząc placówce pomyślnego rozwoju. — Po otwarciu strzelnicy oddano strzały honorowe i to na cześć Rzeczypospolitej p. radny Broda, armji polskiej p. por. Domagałski, Marszałka Polski Józefa Piłsudskiego p. por. Niemczyk, Głównego Zarządu Związku Powstańców Śl. p. komisarz Guziar.

Po oddaniu strzałów honorowych rozpoczęto strzelanie konkursowe o nagrodę. Placówce rycerskiego sportu należy serdecznie pogratulować i życzyć pomyślnego rozwoju na przyszłość zaś obywateli Zawodzia mogą się poszczycić nowym dorobkiem.

## Z Wydawnictw.

**„Płomyk“ i „Płomyczek“.**

Najpoczytniejsze w Polsce i najstarszej wydawane tygodniki dla dzieci „Płomyk“ i „Płomyczek“ po przerwie wakacyjnej rozpoczęły z dniem 1. września siedemnasty rok wydawnictwa.

„Płomyk“, dla dzieci do lat 14, w krótkich, przystępnie napisanych artykułach oświetla w pierwszych numerach ważniejsze zdarzenia aktualne, prócz tego podaje ciekawe powieści, wierszyki i rozrywki umysłowe dla dzieci i młodzieży. „Płomyczek“, jedyne w Polsce pismo dla dzieci w wieku od lat 5 do 9, uwzględnia aktualności, związane z porą roku, daje dużo wierszyków i powiastek obficie i barwnie ilustrowanych. W obu pismach współpracują najwybitniejsze siły literackie i graficzne. Administracja na żądanie okazuje numery „Płomyka“ i „Płomyczka“ wysyła darmo. Adres: Warszawa, ulica Świętokrzyska 18.

**Repertuar kinoteatrów w Katowicach.**

Kino „Casino“ — „Zew młodości“.

Kino „Rialto“ — „Człowiek, którego zabiłem“

Kino „Capitol“ — „Niepotrzebna“ — II. Ostatni zwycięski lot śp. por. Żwirki.

**Repertuar kinoteatrów w Król. Hucie.**

Kino „Apollo“ — „Nenita, kwiat Hawanny“.

II „Niczynie dzieci“.

Kino „Colosseum“ I — W pogoni za czarną maską. II „Moskwa bez maski“.

Kino „Rox“ — „Kobiety bez przeszłości“ — II. „Córy Ewy“.

## TEATR I SZTUKA.

**Chór Dana**

**koncert stołecznego zespołu.**

W ubiegłą sobotę mieli zwolennicy śpiewu prawdziwą ucztę duchową na występie słynnego „Chóru Dana“. Jest to zespół, złożony z sześciu osób oraz kierownika, a zarazem akompaniatora w osobie p. Władysława Dana, który jest autorem wielu miłych piosenek, wykonywanych przez jego chór. Najwięcej podobały się pieśni: „Pieśń flisaków“, „Przebrzmiała pieśń“, „Idźcie, idźcie od ołtarza“, „Ciemne wino“ i „Piłkackie tango“. A już ogromny entuzjazm wywołała piosenka, napisana przez Dana na cześć Górnego Śląska pt. „Wal w stal“. W programie były też produkcje uroczej tancerki p. Marysi Nobisówny, która z wdziękiem odtańczyła walca, polkę i foxtrotta. Prócz tego członek chóru p. Mieczysław Fogg odśpiewał parę ładnych pieśni Dana, m. in. „Melodję“, za której wykonanie nagrodzono go rzeszystemi oklaskami. Całość koncertu stała na wysokim poziomie. Chór jest dobrze zespiewany. Poszczególne głosy są ładne, zwłaszcza pięknie brzmią bas. Teatr był wypełniony.

**Teatr Polski w Katowicach.**

**„Wolga - Kapela“ w Katowicach.**

Światowej sławy zespół rosyjski, słynny chór, oraz nastrojowa orkiestra „Wolga Kapela“ pod dyr. W. Lewickiego - Truwora w przejeździe przez Polskę, wystąpi w Teatrze Polskim w Katowicach tylko 2 razy w sobotę, dnia 24 i w niedzielę, dnia 25 września o godz. 20.30 w dwu odmiennych programach. Pełen artystyczny bogaty program, oraz mistrzowskie wykonanie będzie niewątpliwie, tak jak wszędzie zagranicą wielką atrakcją dla Katowic. Ze względu, że „Wolga-Kapela“ wprost z Katowic wyjeżdża do Warszawy na zapowiedziane koncerty, występy tego znakomitego zespołu nie odbędą się w żadnych innych miastach Woj. Śląskiego, ani w Zagłębiu Dąbrowskim, lecz jedynie w Katowicach.

Zarząd Tow. Przyjaciół Teatru Polskiego w Katowicach zawiadamia P. T. Członków Towarzystwa, że przedłużanie ważności zesłorocznych legitymacyj i przyjmowanie nowych członków odbywać się będzie codziennie począwszy od dnia 21 września rb. do 14 października rb. za wyjątkiem dni świątecznych i przedświątecznych w godzinach od 16,30 do 18,30 wyłącznie w Gmachu Urzędu Woj. w biurze informacyjno - podawczym na parterze pokój nr. 198. wejście od ulicy Jagiełłowskiej. Równocześnie podajemy do wiadomości, że przedłużanie zesłorocznych legitymacyj uskutecznią również kasa Teatru Polskiego w godzinach od 10—14 i od 17—19 w czasie od 21 września rb. Opłata członkowska wynosi 20 zł. Zarząd Towarzystwa uprasza P. T. Członków o zgłaszanie się w podanym terminie, który przedłużony nie będzie ze względu na trudności techniczne.

**REPERTUAR:**

Piątek, dnia 23. bm.: „Wesele na G. Śląsku“ o godz. 20.

Sobota, dnia 24. bm.: „Występ Chóru Rosyjskiego i słynnej orkiestry Bałafajek“ o godzinie 20.30.

Niedziela, dnia 25. bm.: „Występ Chóru Rosyjskiego i słynnej orkiestry Bałafajek“ o godz. 20.30.

**W okresie radja.**

— Radio — to jednak nadzwyczajny wynalazek. Wczoraj słyszałem Toskę. — Ach, takich małych stacyj ja wcale nie szukam. Słucham tylko Paryż, Londyn.

**Wydawnictwo:** Katolika Polskiego, Górnośląskiego, Guńca Śląskiego, Katolika Śląskiego i Gwiazdki Śląskiej.

**Za redakcją odpowiada:** Franciszek Godula — Król. Huta.

**Nakładem:** Zjednoczone Wydawnictwo Oaref, Spółka z ogr. odp., Katowice, ul. św. Stanisława 4, tel. 14-14 i 156.

**Drukarnia:** Drukarnia Śląska, S-ka z ogr. odp., Katowice, Batorego 2, tel. 878

**Nauka**

**Śląska Szkoła Muzyczna,** Katowice, Szopna 16 przyjmuje zapisy uczniów na rok szkolny 1932/33 do klas: teorii i kompozycji, śpiewu solowego, organu, fortepianu, skrzypiec, altówki, wiolonczeli, kontrabasu, gimnastyki rytmicznej, oraz instrumentów jazzbandowych: saxofonu, trąbki, puzonu, perkusji jazzbandowej, gitary hawańskiej, — bańjo, bandedonu i zespołu (orkiestry) jazzbandowego. Wpisowe zł. 5, opłata miesięczna od 25 zł. Zniżki kolejowe 75 proc. Sekretariat czynny 10—13 i 15—19.

**Sprzedaz**

**Sprzedam dom murywany** 4 pokojowy, ogród, pół morgi pola oraz wszelkie zabudowania, 5 minut od stacji kolejowej. Cena według umowy. Grymel Franciszek, Strzebień, pow. Lubliniec.

**rozne**

**Skóry do garbowania** przyjmuje Bizek August, garbarz, Cieszyn, Mała Łaka 22.

**Ważne dla szweców!** Oferuje bezkonkurencyjne wszelkie cholewki o 20 proc. taniej. Jakób Szymala, fabrykacja cholewek, Żory, ul. Szeroka nr. 26.